

Biuro Rady Gminy Staroźreby

Wpłynęło dnia 05.08.2023

Staroźreby 05.08.2023

Zdzisław Grabowski

Podpis

Petycja do Wójta Gminy Staroźreby oraz Rada Gminy Staroźreby

Na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. Z 2018 r. poz. 870)

Zwracam (y) się z prośbą o likwidację progu zwalniającego, zainstalowanego na ul. Kościelnej przy mojej posesji. Zwracałem się do władzy samorządowej (pismo w załączeniu zał. Nr 1) o zaniechanie montażu tegoż wynalazku. Występuję tu również w imieniu mieszkańców z najbliższego otoczenia którzy ponoszą największe utrapienie z tego tytułu. Hałas, łoskot i uciążliwości przez całą dobę są dużo większe od spodziewanych, wyrwywający w porze nocnej z łóżka. Do tego stopnia, że trzęsą się mury budynków, to słowa sąsiadów które potwierdzam bowiem samochody ciężarowe w ogóle nie hamują na progu. Te wstrząsy gruntowe ewidentnie spowodują uszkodzenia fundamentów budynków. Jeżeli były przypadki nadmiernej prędkości to dotyczyło tylko i wyłącznie samochodów osobowych. Natomiast przy progu to one są najmniej uciążliwe a najbardziej samochody ciężarowe, skrzyniowe z przyczepami i maszyny rolnicze, które nie przekraczały dozwolonych prędkości. Do wskazanych codziennych uciążliwości doszło w ostatnim czasie zalewanie mojej posesji przez intensywne wody opadowe, których jak wiadomo nie było od czasu montażu progu. Było to w dniu 28, 29 lipca i ok. tydzień wcześniej. W dniu 28 lipca i wcześniej, byłem poza domem i naocznie tego nie widziałem, ale żona przekazał mi, że podczas burzy i ulewnego deszczu woda z ulicy przelewała się przez bramę na posesję. W dniu 29 lipca ok. godz. 21-ej byłem naocznym świadkiem tegoż wydarzenia. We wszystkich przypadkach nastąpiło podtopienie budynku mieszkalnego, garażu, budynku gospodarczego i całej działki. Poza wskazanym zalaniem na posesję zostały naniesione nieczystości, piach, śmieci z ulic jak i ze studzienek w ulicy (dziury bez odpływu). Niezliczona ilość petów z tych terenów. A teren z którego spływa woda jest znaczny, długa ul. Kościelna, zapewne część spłynie ul. Szkolną i Wieczorka, cała ul. Targowa (znaczny spadek do ul. Kościelnej) z placem przed Ośrodkiem Zdrowia, rozległy plac targowy, placu przy Lewiatanie, z dróg polnych i pól od strony północnej. Są to ewidentnie nieczystości skażone które znalazły się na mojej posesji. Jak w tej sytuacji wyglądają moje ekologiczne uprawy warzyw, owoców oraz pożytki dla dzikiej natury i ich gniazdowania. Skażona źródłana woda w studni, użytkowana dla celów konsumpcyjnych. Wzoruję się na Stowarzyszeniu Ochrony Dzikiej Natury tj. Ochrona dzikich zapylaczy, pszczoł i trzmieli, założonego w roku 2007 w Gminie Dzierżążnia. Pospieszyłem się ze sprzątaniem po wskazanych podtopieniach, a nie wezwałem komisji z UG. Myślę, że moje wystąpienie do Rady Gminy rozwiąże nasz i mój

wielki życiowy problem, którego powodem jest właśnie nieszczęsny próg w ulicy. Ze względu na usytuowanie terenu, ulica Kościelna jest nachylona wzdłużnie do ulicy Płockiej. Poprzecznie natomiast jest duże nachylenie terenu od strony północnej w kierunku południowym w kierunku do ulicy Płockiej i dalej aż do Płonki. Wskazany układ ulicy Kościelnej jest taki, że poprzecznie droga jest nachylona w stronę mojej posesji i wody płyną głównie w kierunku ul. Płockiej przy krawężniku od prawej strony. Proóg stanowi doskonałą zaporę i woda przez bramę wlewa się na moja posesję. Ze względu na usytuowanie progu, moja posesja jest najbardziej poszkodowana bowiem nadmiar wody przy zaporze przelewa się właśnie do mnie. U sąsiadów od strony zachodniej woda przelewa się ale jakby w mniejszym stopniu, chociaż u jednego z nich woda z ul. Targowej wlewa się bezpośrednio przez wjazd na posesję, nie spływa na ul. Kościelną bowiem jest blokowana przez wysoki poziom wody. Akty prawne w tym zakresie: Dz.U.2017 poz. 1566 Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne Art. 234, 235 i inne. Do zalewania mojej posesji zapewne dojdzie jeszcze w większym stopniu przy wodach roztopowych (mam nadzieję, że na wiosnę 2024 próg będzie kosztownym wspomnieniem) Zwracam(y) się do administracji samorządowej o pomoc w rozwiązaniu wskazanego życiowego problemu. Przy tym wystąpieniu chcę wskazać na katastrofalny stan środowiska naturalnego w naszej gminie. W pierwszym kwartale 2019 roku występowałem do Wójta z apelem o ochronę środowiska naturalnego na terenie naszej gminy, totalnie zdewastowanego w okresie od 1990 r. Złożyłem pismo w tym temacie wskazujące na miejsca zdegradowanego środowiska szczególnie w dorzeczu Płonki i miejscowym parku. Pismo zostało przyjęte, schowane do szafy i otrzymałem zapewnienie, że będzie to zadanie priorytetowe dla administracji samorządowej. Jeżeli pismo zostało zutylizowane to przy tej okazji załączę jako fragment pisma z ogólnego w innej sprawie (zał. nr. 2) Pismo zapewne dalej leży ale w zakresie ochrony środowiska nie podjęto żadnych działań. Chociaż muszę przyznać, że w ostatnim czasie nad Płonką samorząd podjął działania tj. na drogę przechodzącą przez kompleks zostało nawiezionych kilkadziesiąt przyczep (wywrotek) ziemi, gliny z wykopów ze znaczną ilością kamieni i gruzu. Czyżby to ze sztandarowej budowy? Również na odcinku ok. 2 km. od Osady, wycięte dziesiątki a nawet setki dorodnych olch. Ponad wszelką wątpliwość na wskazane ilości musiała być zgoda administracji samorządowej a głównie Rady Gminy. Wskazane fakty nie dziwią, bowiem Wójt na koniec roku 2022 w gazecie gminnej bił pianę na temat swoich dokonań. Priorytetem na kadencję były drogi a nie padło nawet słowo o ochronie środowiska w naszej gminie. Drogi budowane w trwałej technologii ok. ale wysypywanie setek ton pisku na drogi boczne nie jest najlepszym pomysłem. Przy panujących suszach po 2-3 miesiącach piasek zostaje rozjeżdżony i wyląduje na poboczu czy rowie. Czasy grząskich dróg podczas wiosennych roztopów minęły w latach 70-tych ub. w. Rok 1980 był ostatnim rokiem gdzie stan wód gruntowych był w normie. Z każdym rokiem jest tylko pogłębiana klęska suszy (system HAARP działa niezawodnie). Jest jeden pozytywny aspekt w zakresie ratowania środowiska naturalnego tj. odkupienie i porządkowanie parku. Ale pomysły na zaadaptowanie pałacu na wskazany cel

jest wielkim błędem. To już nie będzie park, miejsce do odpoczynku i relaksu dla mieszkańców Gminy. Natura obdarzyła naszą gminę pięknym kompleksem przyrodniczym nad Płonką i parkiem w Osadzie, plus również okoliczne tereny leśne. CO Z NIEGO UCZYNIŁA administracja samorządowa, a i mieszkańcy też znacznie dołożyli cegiełki do zniszczenia i zdewastowania. Tereny na Płonką powinny być naturalnym rezerwatem przyrody, a nie śmietnikiem i zdegradowanym trwale terenem przyrodniczym. Natomiast park powinien być zagospodarowany na Ogród, Park Botaniczny który byłby wizytówką Gminy. Dla innych samorządów taki kompleks przyrodniczy byłby dobrodziejstwem i wiedzieliby jak o niego zadbać. Szanowni Radni, to was wybrali mieszkańcy gminy żebyście zabezpieczyli egzystencję mieszkańców na terenie gminy. Czy Rada Gminy podejmuje działania i uchwały na zasadzie, czego chce wójt tego chce Bóg. To już przerabialiśmy od 1990 roku. A miała być dobra zmiana. My mieszkańcy Gminy Staroźreby zwracamy się do Rady Gminy o podejmowanie racjonalnych działań. Do podejmowanych działań czy uchwał w istotnych tematach należy podejść w sposób przemyślany a nawet dokonać analiz i badań. Niezbędne są również konsultacje społeczne a nie uszczęśliwianie ze szkodą dla mieszkańców, nawet dla ich zdrowia. Fakt, że są nawiedzeni mieszkańcy którym przychodzą do głowy irracjonalne pomysły i trują na sesjach Rady Gminy i innych spotkaniach o wprowadzenie ich w realu. Takim chorym pomysłem był właśnie przedmiotowy próg na ul. Kościelnej. Jeżeli Rada podejmuje uchwały na tej podstawie, na tej zasadzie to koniec naszej gminy jest bliski (Tworki w Staroźrebach) Obecnie rzekomy autor tego pomysłu przyznał, że to był błąd i będzie chciał go naprawić. Do wystąpienia dołączam przygotowany wcześniej list otwarty (jesień 2021 r. zał. Nr 3), ale czekał zapewne tej okazji. To co w nim wskazałem zostało przecież KLEPNIĘTE przez Radę Gminy. Pytałem o to Pana Wójta a teraz Rade Gminy, jak żyć w naszej gminie? Zwracam się do Radnych Gminy o odczytanie mojego wystąpienia na pierwszej sesji Rady Gminy w porządku obrad, sprawy różne, wolne wnioski, zapytania publiczności. Moja obecność raczej nie jest konieczna, a gdyby była to proszę o kontakt – e-meil podany w załączniku Nr 1. Ten temat i inne ważne tematy dla mieszkańców będę publikował na FB (proszę nie kasować) Chcę zapytać, co o tym sądzi pokolenie smartfonowych przyklaskiwaczy. Na koniec jeszcze bardzo ważne wydarzenie, wskazane w liście otwartym tj. podrzucone zbiorniki z toksycznymi odpadami w Bromierzu Nowym. Obecnie został ujawniony proceder pochodzenia odpadów w mauzerach. Odpady pochodzące z produkcji trotylu zalegają w setkach tysięcy ton w całym kraju a szczególnie na Mazowszu. Te właśnie mauzery były zapewne z tego źródła. Proszę poinformować mieszkańców, gdzie i w jaki sposób dokonano utylizacji tych toksycznych substancji. W moim i mieszkańców wystąpieniu pojawiło się dużo pytań do administracji samorządowej. Skoro radni zabiegają o głosy wyborców przed każdymi wyborami, to my mieszkańcy prosimy o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania. Mając na uwadze powyższe wnoszę jak na wstępie tj. likwidację progu zwalniającego na ul. Kościelnej przy mojej posesji oraz ochronę środowiska naturalnego w Naszej Gminie. Przeraża mnie, że to muszę pisać. To już agonia Polski i Narodu Polskiego.

06.08.2023 r. Epilog – na dziś.

Muszę dopisać, bo mnie poniosło po ostatniej nocnej ulewie. Powtórzyło się to co opisałem na wstępie. Ile można? Te pierwsze nieczystości były dużo większe i splukało wcześniej. Krótkie podsumowanie działań administracji samorządowej od 1990 r. : - katastrofa ekologiczna w dorzeczu Płonki u jej źródeł, jak i całe koryto do jej ujścia i dalej aż do Wisły. Zafundowano promieniowanie elektromagnetyczne z przekaźników wieżowych oraz z przekaźników na każdym słupie energetycznym. Wychodząc z domu witają mnie trzy przekaźniki z odległości 200-300 m jak i od ulicy z odległości 20m, jak również wszystkich mieszkańców gminy. Na budowę tychże wydała zezwolenie administracja samorządowa (nasi wybrańcy, szczególnie Rada Gminy) Zdewastowane inne tereny przyrodnicze. Opisany rozdział z progiem na ulicy przy mojej posesji, zaburzył relacje dobro-sąsiedzkie (może trwale) Nie mogąc ogarnąć wzburzenia po efektach montażu progu, powiedziałem autorowi projektu co o tym sądzę. Przyznał, że to był błąd. Twierdził, że miał być w innym miejscu, ale będzie rozmawiał w poniedziałek z wójtem o jego likwidację z tego miejsca. Całe wydarzenie odbiło się znacznie na moim zdrowiu. Mamy w radzie przedstawicieli od 1990 r. inni z kilkukrotnymi kadencjami i zapewne wybitne jednostki dożywotnio. Honor i godność to największe bezcenne wartości człowieka, niezmierzone i nie policzalne. Na ile te wartości wyceniają nasi wybrańcy – małej ojczyzny- słowa klucz, często używane przez poprzedniego włodarza. Tym czasem kończę i Pozdrawiam, a szczególnie radnego z mojego okręgu, który mnie i sąsiadów uszczęśliwił progiem na ulicy. A właśnie, dlaczego nie zamontował progu przy własnej posesji? To jest najlepsze miejsce przy wjeździe od ul. Płockiej. Na tym odcinku ok. 150 m najbardziej przyspieszają samochody osobowe. Wnoszę o przeniesienie właśnie w to miejsce.

Wyrażam zgodę na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję danych osobowych podmiotu wnoszącego petycję lub podmiotu, o którym mowa w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U z 2018 r. poz. 870).

Załączniki:

1. Załącznik: Nr. 1, 2 i 3

2. Dokumentacja foto. Nr.1 i 2 – dotyczy wjazdu na moja posesję, Nr 2 i 3 – dotyczy wjazdu na posesję sąsiadów. Data na zdjęciach jest nieaktualna , po rozładowaniu bat. nie zaktualizowano daty. Dotyczy dnia 6 sierpnia 2023 r. godz. 8-9



208, Nr. 7

Fwd: Montaż progu zwalniającego na ul. Kościelnej

Temat: Fwd: Montaż progu zwalniającego na ul. Kościelnej

Nadawca: Zdzisław Grabowski [REDACTED]

Data: 30.07.2023, 21:36

Adresat: Zdzisław Grabowski <[REDACTED]>

----- Forwarded message -----

Od: Zdzisław Grabowski [REDACTED]

Date: czw., 12 sty 2023 o 19:29

Subject: Montaż progu zwalniającego na ul. Kościelnej

To: <gmina@starozreby.pl>

Zdzisław Grabowski
[REDACTED]

Urząd Gminy w Starożrebach

Dotyczy planowanego montażu progu zwalniającego na jezdni przy mojej posesji tj. [REDACTED]

Czy ktoś kto podjął taką decyzję myślał racjonalnie o skutkach tegoż czynu. Mamy 2 progi na ul. Kościelnej przy kościele plus 1 próg ul. Wieczorka oraz przy szkole i to w zupełności wystarczy w naszej osadzie. Montaż dodatkowego progu na ul. Kościelnej w odległości 50 m od wskazanych, utrudni przejazd użytkownikom drogi (tym w większości normalnym) ale również spowoduje WIELKI dyskomfort akustyczny dla mieszkańców najbliższych posesji. Hałas o wysokim wskaźniku decybeli spowodowany uderzeniami samochodów o próg i piskiem opon przed progiem a szczególnie łoskot metaliczny samochodów ciężarowych z przyczepami i naczepami podobnie maszyn rolniczych. Ja i zapewne sąsiedzi nie posiadają okien wysoko dźwiękoszczelnych, a o otwarciu nie wspomnę. Z tego co mi wiadomo to były pewne skargi na przypadki nadmiernej prędkości przez bezmyślnych użytkowników drogi ale nikt nie wnosił o montaż progów. Tak jest na każdej głównej ulicy osady, Na głównej ulicy płockiej nie ma żadnego progu a tam jest najczęściej łamana dozwolona prędkość. Jakie porównanie przelotowej ulicy Płockiej do osiedlowej ulicy Kościelnej. Co kierowało decydentami tego pomysłu. Wystarczy oznakowanie dozwolonej prędkości, ewentualnie ustawienie fotoradaru, który na siebie zarobi i jeszcze zostanie. NIGDY nie widziałem lokalnej policji z radarem, która by zapobiegła tym przypadkom jak również od ho, ho czasu organizowanym akcjom palenia tzw, gumy na targowisku przy kościele. Mówimy stanowczo NIE dla montażu przedmiotowego progu, podobnie jak mieszkańcy ul. Północnej, Standardem jest, że samorząd podejmuje decyzje niektóre bardzo istotne (co najmniej dla zdrowia) dla mieszkańców osady i gminy bez żadnych konsultacji społecznych. Miała być dobra zmiana a wyszło jak zawsze. Ja i pozostali mieszkańcy nie daliśmy samorządowi przyzwolenia na szafowanie naszym zdrowiem.

Mając na uwadze powyższe, zwracamy się do decydentów żeby poszli po rozum do głowy i wstrzymali uszczęśliwianie na siłę poprzez montaż dodatkowego progu zwalniającego na ul. Kościelnej.



Załącznik Nr 2 – Fragment pisma w zakresie ochrony środowiska. Podstawowe pismo z 11.11.2018 r.

Teraz zasadnicze pytanie, co uczynił miejscowy samorząd w zakresie ochrony środowiska naturalnego? Otóż, miłościwie nam panujący arcyksiążę Józef z bezradnymi nadwornymi samorządowcami od 1990 r. nie uczynili nic a właściwie zdegradowali totalnie miejscowe środowisko przyrody, a najbardziej urokliwe źródła i dorzecze Płonki do granicy z gminą Dzierżążnia. Bywam w tych miejscach od dawna, obserwuję i dokumentuję. Co roku jest gorzej, przy drodze na Hektary (przecinającej rozlewiska Płonki) totalne wysypisko śmieci, ale również na całym odcinku, śmieci, stare meble, odpady budowlane i opony. Samo koryto Płonki poprzez zrzuty z oczyszczalni jest jednym szambem z grubą warstwą osadu bez życia biologicznego. Dorodne olchy wycięte, zostały tylko chaszcze. Na szczęście (póki co) na mokradłach wokół koryta, zachowało się życie dla dzikiej natury. Od kilku lat te tereny zasiedliły piękne żurawie, których populacja się rozrasta, jest żeremie bobrów, rzadkie gatunki ptaków i zwierzyzna płowa. Co robi w tym zakresie miejscowa władza, a robi i to dużo. Założone jest stanowisko dokarmiania zwierząt tylko, że w formie jako przynęta, bowiem w bliskiej odległości ustawione są dwie wieże dla myśliwych. No cóż, polowanie to przywilej szlachetnie urodzonych. W kwietniu 2017 r. informowałem w UG w Wydziale Ochrony Środowiska, że minister Ochrony Środowiska ogłosił konkurs na składanie projektów w tym zakresie do września tegoż roku. Informowałem o stanie rzeki Płonki, że należy skorzystać z tego zaproszenia i oczyścić koryto i przyległe tereny na odcinku gminy. Pracownicy Wydziału potraktowali mnie jak tego petenta z kabaretu z lat 70-tych- przyszedł i chce, chce i mu daj, a paszół ty won. Na obecnym etapie wyścigu na nadwornych, bezradnych samorządowców, przybył kandydat szukający poparcia. Zwróciłem się do niego z powyższym problemem, zapewniał, że w środę po wyborach na pierwszym posiedzeniu przedstawi ten temat jako priorytet. Wynik wyborów, jest jaki jest, a sam bezradny rzekomo abdykował i dalej bez perspektyw. Za ścieki, co rocznie samorząd podnosi opłatę, to woła o pomstę, żeby przez ponad 20 lat nie odłożyć środków na rekonstrukcję zdegradowanego środowiska z tego tytułu. Od 3 lat współpracuję ze Stowarzyszeniem Ochrony Dzikiej Przyrody tj. Ochrona dzikich pszczół i trzmieli w Gminie Dzierżążnia założonym w roku 2007. Jak się chce to można wszystko. Do programu przystąpiły wsie w których rolnicy wysiewają różnorodne rośliny wysoko nektarodajne z przygotowaniem siedlisk dla owadów błonkoskrzydłych oraz ochrona środowiska rzeki Płonki. W tym czasie na swojej działce przydomowej, wysiewam rośliny i założyłem kilkanaście siedlisk z których korzystają dzikie owady. Obserwowałem nieużytki od strony południowej, przyległe do mojej działki itd. itd.



Zach. Nr. 3

Staroźreby 20.11.2021 r.

Wójt Gminy Staroźreby

Rada Gminy Staroźreby

Mieszkańcy Gminy Staroźreby

Zwracałem się do Pana Wójta ok. 1.5 - 2 lata temu z apelem o ochronę środowiska naturalnego w naszej gminie, zdewastowanego w minionym okresie. Tereny nad Płonką to wysypisko śmieci, przez wiele lat znaczna część zarosła i pograżyła się w glebie zatruwając akwen. Drzewostan sukcesywnie karczowany. Po wieloletniej eksploatacji oczyszczalni, nurt rzeczki zablokowany osadem po brzegi. Brak jakiegokolwiek odpływu wody. Woda w korycie jak i na rozlewiskach zmieniała kolor na brunatny, woń smrodu fermentacji i zgnilizny (szambo). Przestrzegam przed kontaktem z wodą i glebą na tym terenie. Doświadczyłem tego osobiście po kontakcie z wodą, leczyłem ok. 6 tyg. wysypaną pokrzywę na całym ciele. Z tego co mi wiadomo nie tylko mnie to spotkało. A jeszcze 3-4 lata temu gniazdowały na rozlewiskach ptaki zagrożone wyginięciem jak kulig wielki i inne z rodziny bekasowatych. Wielokrotnie obserwowałem toki samców w powietrzu. Również gniazdowały żurawie których klangor słyszeliśmy w osadzie, ale na obecnie opuściły ten teren. Również katastrofalny stan ok. 9 h terenu parku jako również wysypisko śmieci. Informował Pan Wójt, że prowadzone są negocjacje w celu odkupienia parku i przywrócenie jego świetności dla mieszkańców osady. Wskazywałem również na fakt zainstalowania dwóch przekaźników telekomunikacyjnych bezpośrednio w naszej osadzie, to nie jest miejsce na ich montaż. O szkodliwości promieniowania elektromagnetycznego dla organizmów żywych nie muszę pisać. Z przeprowadzonych szczegółowych badań wynika, że również oświetlenie drogowe typu LED jest szkodliwe dla natury. Wskazywałem również, że od 1.01.2020 r. podniesiono normę promieniowania 100 KROTNIE pod system 5G, i taką dawkę dostajemy od tego czasu, razy trzy przekaźniki plus w innych lokalizacjach. Taką wiedzę mieli również (bez) radni. Informował Pan Wójt, że był w przygotowaniu do postawienia trzeci przekaźnik, ale ten montaż przekaźnika Pan zablokował. Co się takiego wydarzyło, że jednak wydał Pan zgodę na jego ustawienie, wiedząc jak bardzo zły jest stan zdrowia mieszkańców naszej osady i gminy a szczególnie w okresie ostatnich lat i to narasta. Nie trzeba sprawdzać statystyk, to widać po ceremoniach przy odprowadzaniu stąd do wieczności, wzrastających w każdym okresie czasu. Mamy trzy mikrofalówki (oraz inne w innych lokalizacjach gminy) nad naszymi głowami, a zapewne samorząd nie powiedział ostatniego

słowa w tym zakresie. Gmina Staroźreby jest już na obecnie zapewne rekordzistą w ilości ustawionych przekładników. Cóż w naszej gminie jest takiego niezwykłego, że ją tak sobie upodobali operatorzy, a może jest na odwrót? Jak wiele i jak wielkie są korzyści z tego tytułu dla Gminy? Proszę odpowiedzieć na FB na to i inne pytania Zapewne jedynie comiesięczna opłata za wydanie zgody na eksploatowanie tych mikrofalówek nad naszymi głowami. Za ile srebrników sprzedano nasze zdrowie, a może więcej? Jak administracja samorządowa mogła wydać zgodę bez konsultacji społecznych, dlaczego nie zapytał Pan, Rada Gminy o to mieszkańców? Jeżeli Pan się oparł na informacji, że przedstawiono pozytywne badania to będzie to i śmieszno i straszno. Miała być dobra zmiana, a mamy jak zawsze a nawet bardziej. Świadomość Narodów (jeżeli taka jest) jest ich największą siłą, większą niż wszystkie arsenały uzbrojenia tego diabelskiego świata. Na nieszczęście świadomość mieszkańców naszej gminy jest b.b.b.....niska żeby nie powiedzieć dosadnie. W sąsiednich gminach ta świadomość jest znacznie większa. W gminie Drobin mieszkańcy małej wioski pokazali, że można i nie pozwolili na ustawienie turbin wiatrowych, które są o wiele mniej szkodliwe dla środowiska i organizmów żywych niż nasze mikrofalówki. W gminie Radzanowo, również mieszkańcy małej wioski stoczyli charyzmatyczną walkę o likwidację wysypiska szkodliwych odpadów. W naszej gminie nigdy by się to nie wydarzyło, a nawet mieszkańcy dołożyliby gwóźdź do trumny. Przykłady: po likwidacji wysypiska w Worowicach mieszkańcy gminy zaczęli wywozić odpady wszelkiego rodzaju, nawet przyczepami właśnie nad Płonkę, ze wszystkich jej stron na całym zapewne odcinku na terenie gminy (stwierdziłem na odcinku pierwszych 3 km.) oraz inne tereny leśne lub gdziekolwiek. To samo dotyczy parku, stało się jak się stało ale dlaczego mieszkańcy osady urządzili tam śmietnik, zdewastowano co się dało w pałacu, powybijane szyby i inne spustoszenia. Ostatnio wyrzucone chemikalia w Bromierzu to nie przypadek, nasza gmina jest śmietnikiem i stąd właśnie u nas a nie gdzie indziej. Ja przez 2 lata wywoziłem dwie przyczepy śmieci z pewnego terenu w naszej osadzie, żeby przywrócić tą niewielką, a wielką powierzchnie dla dzikiej natury. Nagminne palenie odpadów w okresie wiosenno - letnim w otwartych ogniskach na przydomowych działkach nie tylko odpady bio ale i również tworzywa PCV . Dotyczy tych mieszkańców którzy to czynią. W lecie wieczorem a jesienią również w ciągu dnia, wyczuwalne stężenie dioksyn w różnym nasileniu. A przecież odpady bio to najlepszy nawóz organiczny pod uprawy na przydomowych działkach. W gminie Dzierżążnia w roku 2007 zawiązało się Stowarzyszenie Ochrony Dzikiej Natury tj. ochrona ginących gatunków dzikich pszczoł i trzmieli. Rolnicy sieją rośliny wysoko nektarodajne, zakładane są siedliska. Na przydomowych działkach nasadzenia krzewów, drzew i bylin nektarodajnych a które są również ozdoba ogrodów. Zapewne Płonka na tym odcinku również w należytym stanie. Ja na swojej niewielkiej działce wyhodowałem niezliczoną ilość dzikich zapylaczy

poprzez przedmiotowe nasadzenia i siedliska. Co u nas: nie widać nowych nasadzeń ze strony Gminy a jeżeli już to mające niewielki pożytek a nawet żaden dla dzikich zapylaczy a również dla ptaków jako nasiona w okresie zimy. Na terenie (zapewne gminy) pomiędzy ulicą Płocką a Głowackiego w latach 70-80-tych nasadzono topole, te same również przy budynku Urzędu od strony południowej. Co dziś: pozostało niewiele z tych nasadzeń, większość pochłonęły wywroty i wiatrolomy i szpecące ścięte kikuty przy Urzędzie. Topola jest drzewem energetycznym. A to wszystko wizytówka przy głównej trasie. Zagospodarujmy ten teren na mini park bądź inny teren rekreacyjny. Dokonajmy nowych nasadzeń krzewów , drzew i roślin z pożytkiem dla dzikich zapylaczy na bezkresnych terenach naszej gminy. Drzewa piękne, ozdobne i pożyteczne, typu ewodia, perełkowiec japoński które występują w Polsce tylko w ogrodach botanicznych (pojedyncze egzemplarze poza nimi) korkowiec amurski, tulipanowiec amerykański i wiele innych wskazanych w Atlasie roślin miododajnych Marka Pogorzałego. A przede wszystkim bioróżnorodność. Za 100 lat będą pomnikami przyrody im. Pana Wójta. Mam po kilka do zbicia (ewodia i perełkowiec), bowiem u mnie brakuje miejsca do nasadzeń. NIC po Nas nie pozostanie NIC, tylko potomni i to co pozostawimy naturze. Mając na uwadze powyższe, zadam ostatnie pytanie, jak żyć Panie Wójcie?

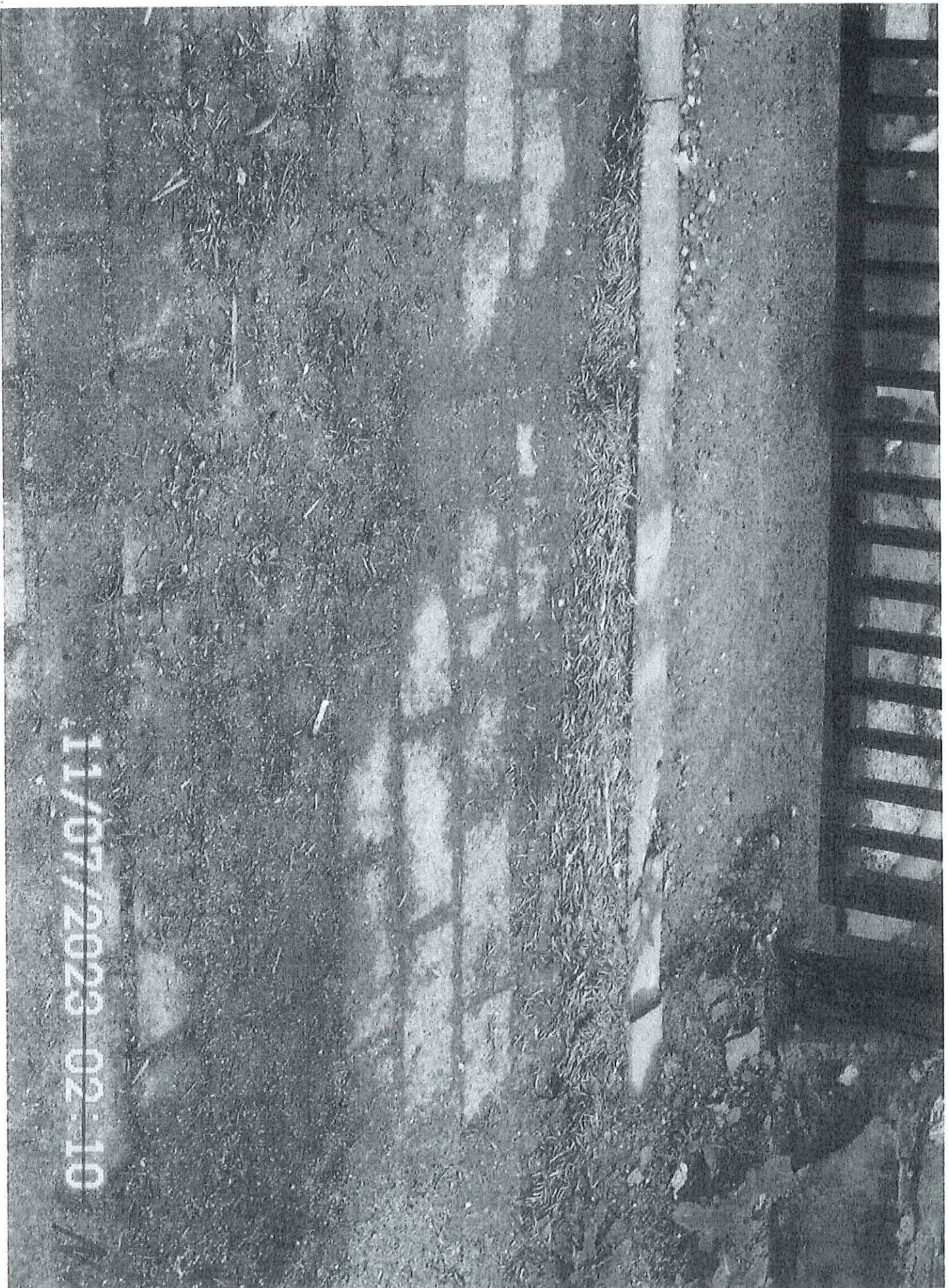
PS. Czy kogoś uraziłem? To nie ja, to fakty a prawda jest największym wrogiem.

Zdzisław Grabowski

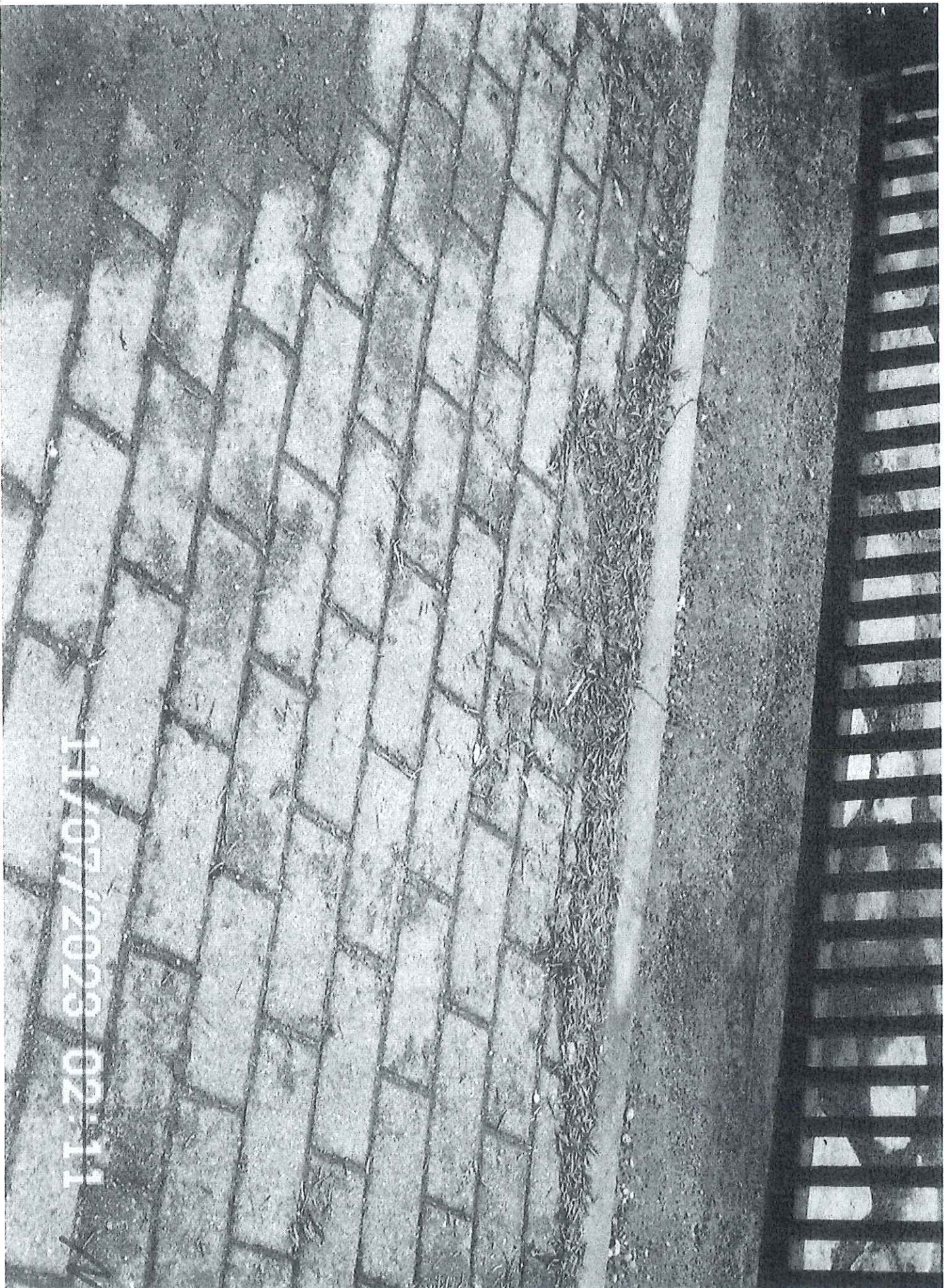


11/07/2023 02:01

W



11/07/2023 02:10



11/07/2023 02:11